

ZIPORA NAHIR

ur. 1930; Hrubieszów



Miejsce i czas wydarzeń	Hrubieszów, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	dwudziestolecie międzywojenne, dzieciństwo, relacje polsko-żydowskie, Żydzi, antysemityzm

Antysemityzm w przedwojennym Hrubieszowie

Ja pamiętam, i to było bardzo bolesne, w trzydziestym ósmym roku może jeszcze, ale już na pewno przed wojną, bo to jest ostatni rok przed wojną, mój ojciec, moi rodzice mieli dosyć duży sklep, jak na małe miasteczko. Manufakturę tkanin. I mój ojciec często jeździł do Łodzi. Tam również mieliśmy krewnych, jednego krewnego, który był fabrykantem, i rodzinę, którzy zajmowali się tym. No bo fabryki przecież włókiennicze były znane w Łodzi. Mój ojciec miał dobre kontakty. Ale w Hrubieszowie mieliśmy ten sklep i w sklepie był ojciec i bardzo często mamusia też. I ja pamiętam te pikiety. Przede wszystkim „Nie kupuj u Żyda”, „To jest sklep chrześcijański, tylko dla Polaków”. Ale ja pamiętam jak staliśmy, bo ja często przychodziłam do sklepu tak, lubiłam patrzeć na ludzi kupujących. I stał ojciec, cały blady, jak papier biały. I mamusia stała koło niego i ja stałam tak przytulona. Nic nam fizycznego złego nie zrobili, ale dookoła stała cała grupa Polaków. Wielu z nich znało nas jako kupcy, jako sąsiedzi, i z pikietami. I napisane było „Żydzi do Palestyny”, „Żydzi...” i tak dalej, i tak dalej. I tatuś ani słowa nie powiedział. I nikt nie mówił nic. Ale to był taki przestach. To był taki jakiś... jak człowiek stoi przed jakąś naprawdę katastrofą... I ja pamiętam to, że od tego czasu wszystko już było w takim głębokim lęku.

Data i miejsce nagrania	2017-07-05, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"